

żelaza i betonu cementowego. Sala główna mieści 600 osób w krzesłach i 200 na galeryach. Wszędzie zaprowadzono ogrzewanie ciepłem powietrzem, wentylacją elektryczną; gmach cały oświetlony jest wewnątrz tylko elektrycznymi lampami żarowymi, które w dużej sali np. zgrupowano nie w żyrandol środkowy, lecz w kilku na suficie rozmieszczonych, lepiej światło rozdzielających. Dekorację tej sali wykonał art. rzeźbiarz J. Gardecki (uczeń Laszczki); różne fryzy z akacyj, z róż białych i z motywów krakowskich zrobiono według kartonów E. Dąbrowy. Atrakcją restauracji będzie urządzenie wewnętrzne, które zapewne otrzyma do wykonania Tow. polskiej sztuki stosowanej. Byłyby to stoły, krzesła, kredensy itp. meble, oraz dekoracje ścian i sufitów, wykonane według projektów artystów, grupujących się w tem młodem towarzystwie, a głównie koło osoby energicznego wiceprezesa, p. J. Warchałowskiego. Urządzenie to niesłychanie oryginalne i nowe, a znacznie tańsze od obecnie wyrabianych i mało gustownych.

Prawie wszystko w tym prześlicznym gmachu, który stał się nową ozdobą Krakowa, zrobiono siłami krajowymi, kosztem 300.000 koron (bez mebli) w ciągu pół-trzecia roku.

Nowe a niezwykle piękne szaty starego gmachu są dziełem spółki znanych architektów naszych: Franciszka Mączyńskiego i Tadeusza Stryjeńskiego, (których też obu podobizny załączamy). P. Mączyński (ur. w 1874 w Krakowie, wykształcony przeważnie w Paryżu) znany jest z licznych prac konkursowych, ze prz. pomniemy pałac Tow. Sztuk pięknych w Krakowie i przyjęty projekt Muzeum przemysłowego również dla naszego miasta; do spółki zaś z p. Stryjeńskim tak znane i uznane gmachy, jak Hotel Bristol w Warszawie, gmach Izby handlowej na rogu Długiej w Krakowie, kościół i klasztor Karmelitanek bosych na Łobzowskiej, to znów budowany teraz we Lwowie kościół św. Elżbiety — i wreszcie tak prześlicznie odnowiony stary teatr krakowski, w którym obecnie znajduje siedzibę Tow. muzyczne i wygodny przytułek każdy koncert, odczyt, bal i wogóle wielkie lub uroczyste zebranie towarzyskie.

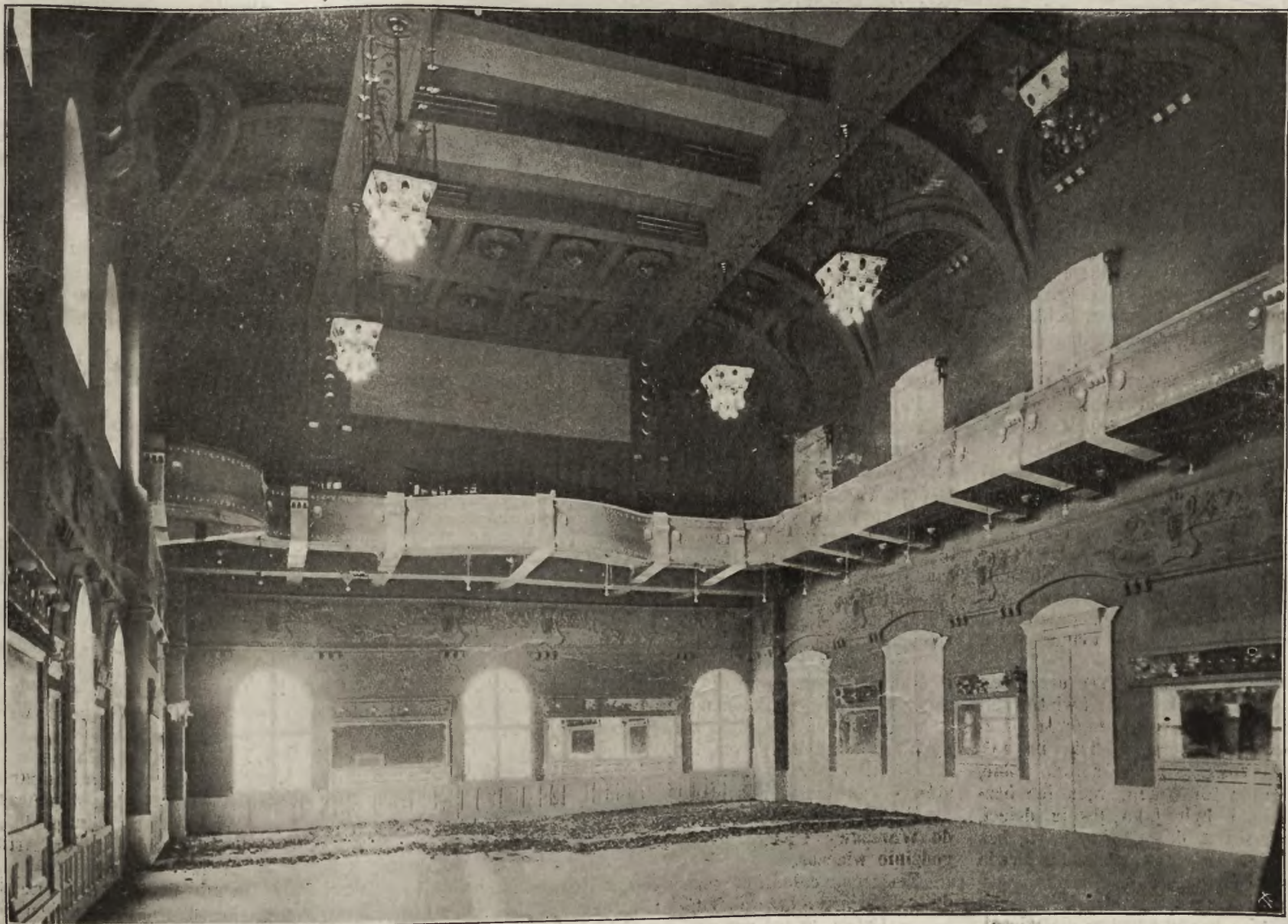
* * *

Warto tu zwrócić uwagę naszej publiczności na osobliwy kamień, rzucający się w oczy przechodnia przy wejściu od ul. Jagiellońskiej w cokole. Znalezione go przy ostatnich robotach murarskich, a świadczy on, że w r. 1770 odnawiano jeden z trzech starych domów od XVI w. tu stojących, z których przed sześćdziesięciu laty budowniczy Kremer utworzył audytoryum i sale readowe.



Fot. T. Jabłoński, Kraków.

Stary teatr w nowej szacie: Widok zewnętrzny świeżo odnowionego gmachu starego teatru w Krakowie przy placu Szczepańskim na rogu ul. Jagiellońskiej.



Fot. T. Jabłoński, Kraków.

Stary teatr w nowej szacie: Widok głównej sali balowej i koncertowej w świeżo odnowionym gmachu starego teatru w Krakowie.